



# Gazeta Kulturalna

ISSN 1734-3240

Miesięcznik Rok XXIV Nr 6(274) Żelów, czerwiec 2019

Poezja Proza Krytyka Historia Sztuka Muzyka

## W numerze:

**Wiersze:** Danuty Bartoszuk, Jakuba W. Bierówki, Zygmunta Dekierta, Milijana Despotovicia, Emila Granta, Damiana Kowalczyka, Adama Ochwanowskiego, Janusza Orlikowskiego, Andrzeja Tchórzewskiego

**Andrzej Dębowski** – ...*święto prawda, tys prawda i g... prawda...*

**Leszek Żuliński** – *Juwenilia Emila Granta*

**Józef Baran** – *Spadając, patrzeć w gwiazdy*

**prof. Maria Szyszkowska** – *Filozofia codzienności oraz Uniwersytety ludowe*

**prof. Ignacy S. Fiut** – *Droga twórcza Stanisława Nyczaja; Poeta o „twardej” rzeczywistości oraz Liryczna kronika Holokaustu*

**Kazimierz Ivosse** – *Kantora dom wędrowny*

**Stefan Jurkowski** – *Flaszka pod grzyby*

**Joanna Friedrich** – *Pieniądze lubią ciszę.*

*Biust nr 4. Uśmiech nr 5*

**Henryk Gała** – *Niewiersze*

**prof. Grzegorz Bazylak** – *Orewllowska winda*

**Andrzej Walter** – *Czeski film*

**Zofia Grabowska-Andrijew** – *W pułapce*

**Krzysztof Kwasizur** – *Tej jesieni będę pisał wiersze*

**Jan Owczarek** – *Trzeba się z tym pogodzić*

**Barbara Kęcińska-Lempka** – *Oddech w zgiełku świata*

**Irena Szymańska** – *On i one*

**Eliza Segiet** – *Na własne żądanie*

**Witryna**

**Opinie, Noty, Poglądy**

**Informacje, Kronika**

**Szkice, Eseje, Publicystyka**

**Felietony, Krytyka**

## Orwellowska winda

Można postawić bardzo prawdopodobną hipotezę, że powieść „Klatka” Zbigniewa Wilczyńskiego (4.04.1954-22.11.2008) za-wiera wiele elementów trwającego przez całe wieki zachodniej cywilizacji i opisanego szczegółowo przez Michela Foucault (1926-1984) „dyskursu szafotu, który niespodziewanie odżywa w obliczu spotęgowanej atmosfery kaźni i nieuchronnej egzekucji, a nawet potrójnej egzekucji: głodem, wzbierającą wodą i prądem elektrycznym, stopniowo uświadamianej sobie przez przypadkowo uwięzionych w urwanej windzie trzech bohaterów tej powieści, a właściwie swoistych skazańców: Donera, Włodarka i Brodacza. Według Foucaulta dopełnieniem rytuału klasycznie pojętej egzekucji jest także samooskarżenie i ostatnie słowo skazańca, uwiarygadniającego w ten sposób kaźń, której jest poddawany, co stanowi także „przedłużenie mechanizmu, za pomocą którego kaźń ujawniała prawdę tajnej i pisemnie potwierdzonej procedury ustalania kary”. (...) – **pisze prof. Grzegorz Bazylak na stronach 8 i 9.**

## Czeski film

Rzadko zdarza się, aby kino wchodziło mocniej w naszą świadomość niż literatura. Przypadek filmu Jana Hřebecka „Nauczycielka” (2016) niejako przeczy tej tezie, choć jako przypadek rzadki i występujący nadal dosyć nielicznie w pewnym sensie jednak potwierdza tę regułę. Ten film jest dziełem dalece perwersyjnym i uderza w nas na tyle dosadnie, że trudno przejść nad nim do porządku dziennego. Film Hřebecka opowiada nam o granicach oportunistów, a robi to na tyle sugestywnie, że sami sobie zadajemy niezliczoną ilość pytań o życie, świat oraz samych siebie, w ten świat głęboko wpisanych. Film, pomimo osadzenia go w pewnych konkretnych realiach i czasach, wykracza swoimi tezami oraz przesłaniem daleko poza horyzont konkretny i stanowi humanistyczny akt oskarżenia naszego gatunku niezależnie od czasów, wydarzeń czy kontekstu możliwych środowisk. W sposób jawny i otwarty mówi nam, że manipulacja, oportunizm i koniunkturalizm to domena ludzkiej natury, a nie kwestia czasów, czy okoliczności, które mogą jedynie mniej bądź bardziej sprzyjać występowaniu czy natężeniu tych zjawisk. A samo – owo zjawisko... przedstawiono tu, w filmie, wyjątkowo barwnie. (...) – **pisze Andrzej Walter na stronie 3.**



## Uniwersytety ludowe

Od wielu lat zdaję sobie sprawę ze znaczenia Uniwersytetów Ludowych w szerzeniu oświaty i kultury na wsi, a także wytwarzania postaw prospołecznych. Wyraźnie zaznaczyła się ta rola w okresie Polski Niepodległej. Obecnie, niestety, maleje grupa osób skłonnych działać bezinteresownie, kierujących się misją, poczuciem powinności, obowiązku wobec nieznanych sobie osób. Takie postawy wyznaczane przez ideały określam mianem indywidualizmu społecznego. Propagowały je Uniwersytety Ludowe, które podnosiły nie tylko wiedzę swoich słuchaczy, ale także inspirowały ich do pracy nad własnym charakterem. Przyczyniały się do kształtowania uczuć, wyobraźni, wrażliwości na wyższym poziomie. Powszechna edukacja zinstytucjonalizowana, której wszyscy podlegamy, nie stawia sobie takich celów mimo, że o wartości człowieka decyduje przede wszystkim wysoki poziom rozwoju uczuć.

Wydarzeniem naukowym, a także społecznym jest na tym tle książka Iwony Błaszczak „Działalność oświatowa Feliksa Popławskiego współtwórcy Polskich Uniwersytetów Ludowych”. Jej promocja miała miejsce w SGGW, w ostatnich dniach maja. Praca ta rejestruje nie tylko wydarzenia istotne dla kultury naszego narodu, ale także stanowi drogowskaz. (...) – **pisze prof. Maria Szyszkowska na stronie 20.**